



Sygn. akt II CSK 716/14

## **WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

Dnia 15 października 2015 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Jan Górowski (przewodniczący)  
SSN Mirosław Bączyk (sprawozdawca)  
SSN Grzegorz Misiurek

w sprawie z powództwa K. O.  
przeciwko Bankowi [...] Spółce Akcyjnej w W.  
o zapłatę,  
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej  
w dniu 15 października 2015 r.,  
skargi kasacyjnej powoda  
od wyroku Sądu Apelacyjnego  
z dnia 29 maja 2014 r.,

- 1. oddala skargę kasacyjną;**
- 2. zasądza od powoda na rzecz pozwanego kwotę 3600 (trzy tysiące sześćset) zł tytułem zwrotu kosztów postępowania kasacyjnego.**

## UZASADNIENIE

Powód domagał się zasądzenia od pozwanego Banku odszkodowania w wysokości 205.164,77 z odsetkami w związku z prowadzeniem przez Bank równoległe postępowań egzekucyjnych przeciwko niemu na podstawie dwóch bankowych tytułów wykonawczych (b.t. w.) wystawionych na podstawie art. 53 ust. 2 ustawy z dnia 31 stycznia 1989 r. – prawo bankowe (Dz.U. z 1992 r., nr 72, poz. 359 ze zm.; cyt. dalej jako „prawo bankowe z 1989 r.”). Powód twierdził, że wystawienie drugiego dokumentu z dnia 10 kwietnia 1997 r. nastąpiło bezprawnie). Jako podstawę roszczenia wskazywał art. 415 k.c. w zw. z art. 416 k.c.

Sąd Okręgowy oddalił powództwo po dokonaniu następujących ustaleń faktycznych.

W dniu 1 lutego 1991 r. powód zawarł z Bankiem umowę kredytową, prowadząc działalność gospodarczą pod nazwą „Przedsiębiorstwo Transportowe P.”. W związku z niewywiązaniem się z umowy kredytowej przez kredytobiorcę Bank wystawił bankowy tytuł wykonawczy na podstawie art. 53 ust. 3 prawa bankowego z 1989 r. na kwotę 1.333.544.430 zł (przed denominacją). Egzekucja przeciwko powodowi została zawieszona w 2003 r. na wniosek wierzyciela, a następnie umorzona w 2005 r. z powodu jej bezskuteczności. Powód przewłaszczył na rzecz Banku pojazdy o wartości 940.640.000 zł (przed denominacją) w celu zabezpieczenia wierzytelności kredytowej w wysokości 1.000.000 zł, przy czym samochody te Bank oddał powodowi do bezpłatnego użyczenia do czasu całkowitej spłaty kredytu. W wyniku postępowania egzekucyjnego sprzedano trzy nieruchomości powoda (naczepe i dwa ciągniki siodłowe), natomiast pozostałe pojazdy Bank sprzedał w drodze przetargu. Powód domagał się umorzenia egzekucji na podstawie art. 53 ust. 4 prawa bankowego z 1989 r. Twierdził, że w wyniku działań Banku poniósł szkodę stanowiącą co najmniej równowartość zadłużenia z dnia 9 kwietnia 1997 r., tj. w kwocie 418.458,80 zł. Wytoczone Bankowi przez powoda powództwo przeciwegzekucyjne zostało oddalone w 1999 r.

W dniu 17 kwietnia 1997 r. pozwany złożył wniosek egzekucyjny i domagał się egzekucji z wynagrodzenia za pracę powoda (dotyczyła ona przeterminowanego zadłużenia w wysokości 100.000 zł kredytu i 318.458,80 zł odsetek). Kwoty te zostały stwierdzone tytułem wykonawczym z dnia 10 kwietnia 1997 r. Skarga powoda na czynności komornika, zarzucająca brak umorzenia egzekucji mimo istnienia ku temu podstaw, została oddalona. W dniu 27 czerwca 2005 r. kolejny wniosek powoda o umorzenie egzekucji w 2004 r. nie odniósł skutku (chodziło o umorzenie egzekucji w sprawie .../97 i .../96). W wyniku zajęć komorniczych uzyskano należność w wysokości 205.164,97 zł. W dniu 2 września 2009 r. pozwany sprzedał przysługujące mu wierzytelności wobec powoda funduszowi inwestycyjnemu.

W ocenie Sądu Okręgowego, stwierdził, że nastąpiło przedawnienie roszczenia odszkodowawczego powoda (art. 442<sup>1</sup> § 1 k.c.). Powód miał wiedzę o prowadzonej z wynagrodzenia za pracę egzekucji na podstawie b.t.w., wystawionego w dniu 10 kwietnia 1997 r., co najmniej od listopada 2006 r. i wiedział o osobie wierzyciela. Nieistotne było to, kiedy dowiedział się o rozmiarze szkody. Skoro zatem pozew o odszkodowanie wniesiono w dniu 8 maja 2013 r., to upłynął już 3-letni okres przedawnienia roszczenia przewidziany w art. 442<sup>1</sup> § 1 k.c. na początku grudnia 2009 r. Zdaniem Sądu, wskazany termin 3-letni jest aktualny także na podstawie art. 118 k.c., bowiem kredyt zaciągnięty został przez powoda w ramach prowadzonej działalności gospodarczej. Powód nie udowodnił, że pozwany Bank – wystawiając b.t.w. w 1997 r. - popełnił występki (z art. 271 k.k. lub art. 273 k.k.). Zarzut w tym zakresie okazał się spóźniony, ponieważ został sformułowany dopiero w replice odpowiedzi powoda na pozew (art. 207 k.p.c.), a w tym okresie nie nastąpiły okoliczności, które usprawiedliwiałyby tak późne podniesienie zarzutu. Ponadto powód nie wykazał tego, że nie istniała wierzytelność objęta wystawionym b.t.w.

Apelacja powoda została oddalona. Sąd Apelacyjny podzielił ustalenia faktyczne Sądu pierwszej instancji. Powód wskazał trafnie na uchybienie art. 207 k.p.c., ale uchybienie to nie miało wpływu na ocenę zaskarżonego orzeczenia.

Wystawienie przez Bank wyciągu z dokumentów bankowych z dnia 10 kwietnia 1997 r. i posłużenie się tym dokumentem w toku postępowania egzekucyjnego nie stanowiło występku z art. 271 k.k. lub 276 k.k. (i z art. 266 § 1 i 2 k.k. z 1968 r.). Strona powodowa nie podniosła tego, że w dokumentach tych określono niezgodnie z prawdą aktualny stan zadłużenia kredytowego powoda i wymagalność roszczenia Banku. Dokument ten nosił wszystkie cechy dokumentu w rozumieniu art. 53 ust. 2 prawa bankowego z 1989 r. i stwierdzał istnienie w księgach bankowych zobowiązań powoda (kredytobiorcy) wobec Banku oraz zawierał oświadczenie, że roszczenie Banku jest wymagalne, a strona powodowa nie zaprzeczała prawdziwości tych oświadczeń oraz treści zapisów w księgach pozwanego. Omawiany dokument uzyskał moc tytułu wykonawczego.

Nawet gdyby jednak przyjąć, że zarzut przedawnienia roszczenia odszkodowawczego nie był uzasadniony, nie oznaczałoby to także możliwości uwzględnienia powództwa w jakiegokolwiek części. Samo wystawienie przez bank kolejnego tytułu wykonawczego w odniesieniu do tego samego zobowiązania powoda nie miało też cech czynu niedozwolonego. W okresie obowiązywania prawa bankowego z 1989 r. banki były uprawnione do wystawiania wobec tego samego dłużnika kilka kolejnych b.t.w. obejmujących to samo zobowiązanie. Istniała tu możliwość analogicznego zastosowania art. 793 k.p.c. Bezprawne byłoby dopiero działanie banku polegające na wykorzystaniu kilku równoległych b.t.w. do uzyskania z majątku dłużnika należności przekraczających wysokość jego zobowiązań, jednakże taka sytuacja nie wystąpiła w rozpoznawanej sprawie. Oba b.t.w. zostały wykorzystane faktycznie do prowadzenia egzekucji z różnych składników majątku dłużnika (powoda). Pierwszy b.t.w. (z 16 sierpnia 1991 r.) służył w istocie do egzekucji z nieruchomości i ruchomości (choć również wnioskowano w części także o egzekucję z wynagrodzenia za pracę), natomiast drugim b.t.w. (z 10 kwietnia 1997 r.) posłużono się wyłącznie do prowadzenia egzekucji z wynagrodzenia powoda za pracę. Także gdyby przyjąć, że egzekucja taka przeprowadzona została jednak na podstawie niewłaściwego b.t.w., brak było podstaw do przyjęcia, że w majątku powoda w ogóle powstała szkoda i pozostawała ona w normalnym związku przyczynowym z niewłaściwie wystawionym tytułem wykonawczym.

W skardze kasacyjnej powoda podnoszono zarzuty naruszenia art. 53 ust. 2 ustawy z dnia 31 stycznia 1989 r. – prawo bankowe z 1989 r., art. 361 § 2 k.c., art. 233 § 1 k.c. Skarżący wnosił o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy Sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

1. Należy wyjaśnić, że zarzut naruszenia przepisu art. 233 k.p.c. nie może stanowić w ogóle podstawy skargi kasacyjnej, ponieważ Sąd Najwyższy nie dokonuje ustaleń faktycznych ani ocen materiału dowodowego w postępowaniu kasacyjnym (art. 393<sup>3</sup> § 3 k.p.c.). Sąd Najwyższy ocenia zaskarżony wyrok Sądu drugiej instancji na podstawie ustaleń faktycznych dokonanych przez Sądy meriti. Zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. z obecną motywacją, nawiązującą do przepisów prawa procesowego i materialnego (karnego), nie może być zatem brany pod uwagę w postępowaniu kasacyjnym (zarzut nr II).

2. Zgodnie z art. 53 ust. 2 prawa bankowego z 1989 r., wyciągi z ksiąg banków oraz inne dokumenty związane z dokonywaniem czynności bankowych, stwierdzające zobowiązanie na rzecz tych banków i zaopatrzone w oświadczenie, że oparte na nich roszczenia są wymagalne, mają moc tytułów wykonawczych bez potrzeby uzyskiwania dla nich sądowych klauzul wykonalności. Egzekucja należności stwierdzonych takimi dokumentami odbywa się według wyboru banku w trybie określonym w kodeksie postępowania cywilnego bądź w przepisach o postępowaniu egzekucyjnym w administracji (przepis w brzmieniu od dnia 30 stycznia 1996 r.). To szczególne uprawnienie banku określono w literaturze jako uprawnienie do wystawiania bankowych tytułów wykonawczych, które po złożeniu odpowiedniego wniosku egzekucyjnego przez bank umożliwiały wszczęcie m.in. egzekucji sądowej wobec dłużnika banku. Obrona dłużnika w takim przypadku przewidziana była w art. 53 ust. 3 prawa bankowego (powództwo o umorzenie wadliwej egzekucji) i w art. 53 ust. 4 (możliwość zabezpieczenia tego powództwa w postaci zawieszenia postępowania egzekucyjnego).

Z ustaleń faktycznych wynika, że pozwany Bank wystawił i posłużył się dwoma bankowymi tytułami wykonawczymi (b.t.w.; art. 53 ust. 2 prawa bankowego

z 1989 r.; z dnia 16 sierpnia 1991 r. i z dnia 10 kwietnia 1997 r.). Temu drugiemu tytułowi towarzyszył wniosek o wszczęcie egzekucji z wynagrodzenia za pracę dłużnika (wniosek egzekucyjny z dnia 11 kwietnia 1997 r.). Oba b.t.w. spełniały formalne wymagania przewidziane w art. 53 ust. 2 prawa bankowego z 1989 r. i w treści obu z nich powołano się wyraźnie na ten przepis. Objęte tymi tytułami należności wynikają bezpośrednio z czynności bankowych (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 15 lutego 1995 r., II CRN 165/94, OSNC 1995, nr 6, poz. 101). W drugim b.t.w. nie nawiązano w żaden sposób do poprzednio wydanego tytułu, nie wspomniano też o tym, że chodzi o kolejny tytuł wykonawczy podjęty w określonym celu egzekucyjnym.

Tymczasem zgodnie z art. 793 k.p.c., w razie potrzeby prowadzenia egzekucji na rzecz kilku osób lub przeciwko kilku osobom albo z kilku składowych części majątku tego samego dłużnika, sąd oprócz pierwszego tytułu wykonawczego może wydać dalsze tytuły, oznaczając cel, do którego mają służyć i ich liczbę porządkową. W orzecznictwie Sądu Najwyższego wyraźnie ograniczono przewidziany w art. 53 ust. 2 prawa bankowego z 1989 r. przywilej do jednorazowego aktu banku, tzn. bank mógł wydać pojedynczy b.t.w. w związku z istnieniem określonej należności bankowej. W przeciwnym razie dochodziłoby do niekontrolowanego obiegu różnych tytułów wykonawczych dotyczących tych samych należności i tym samym - do rozszerzenia wspomnianego przywileju banku poza jego cel określony w ustawie (wystawienie b.t.w. w celu egzekucji wymagalnego, zindywidualizowanego roszczenia banku; por. np. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 7 listopada 2003 r., I CK 97/03, Prawo Bankowe 2004, nr 1, poz. 31). Z uzasadnienia tego wyroku wynika, że przepis art. 53 ust. 2 - prawa bankowego z 1989 r. nie stanowi podstawy do wydania przez bank wyciągu z ksiąg bankowych mającego moc tytułu wykonawczego w razie zagubienia poprzednio wydanego bez zezwolenia przewidzianego w art. 794 k.p.c. Brak takiego orzeczenia sądowego nie pozwala zatem uznać tzw. duplikatu pierwotnego wyciągu za dokument mający moc b.t.w. w rozumieniu art. 53 ust. 2 prawa bankowego z 1989 r.

Podobne stanowisko należy zatem sformułować w razie pojawienia się potrzeby wydania kolejnego b.t.w. na podstawie art. 53 ust. 2 prawa bankowego

z 1989 r., a więc wówczas, gdy bank zamierza skierować egzekucje tylko do części majątku dłużnika, a wcześniej już wydany został pierwotny tytuł wykonawczy. Niezbędne byłoby tu zatem odpowiednie zezwolenie Sądu przewidziane w art. 793 k.p.c., w którym oceniono by istnienie wspomnianej potrzeby i w razie pozytywnego rozstrzygnięcia, nadano by kolejnemu tytułowi odpowiednią numerację. Takie czynności podyktowane są względami zapewnienia egzekwowanemu dłużnikowi odpowiedniej ochrony prawnej, przewidzianej - jak wspomniano - w art. 53 ust. 3 i ust. 4 prawa bankowego z 1989 r. Nie ma przy tym znaczenia to, że kolejny tytuł wykonawczy, wydany na podstawie art. 53 ust. 2 tego prawa, de facto wystawiony został w celu prowadzenia egzekucji z odpowiedniej części majątku dłużnika (np. z wynagrodzenia za pracę) i egzekucja została ograniczona rzeczywiście do tego elementu majątkowego. Brak zezwolenia przewidzianego w art. 793 k.p.c. świadczy o tym, że b.t.w. wystawiony w dniu 10 kwietnia 1997 r. był tytułem wadliwym prawnie i posłużenie się nim nawet jedynie w celu wszczęcia egzekucji z wynagrodzenia za prace dłużnika (powoda), mogło być kwalifikowane jako delikt w rozumieniu art. 415 k.c.

W konsekwencji należy podzielić zarzut naruszenia art. 53 ust. 2 prawa bankowego z 1989 r. i art. 793 k.p.c.

3. Powód wywodził swoje roszczenia odszkodowawcze z faktu wystąpienia i posłużenia się przez pozwaną Bank wadliwym b.t.w. z dnia 10 kwietnia 1997 r. (art. 415 k.c. w zw. z art. 416 k.c.).

W ocenie Sądu Najwyższego, ustalenia faktyczne dokonane przez Sądy meriti dawały wystarczającą podstawę do przyjęcia, że nastąpiło przedawnienie roszczenia powoda. Sądy meriti trafnie stwierdziły, że w zakresie przedawnienia roszczenia powoda ma zastosowanie art. 442<sup>1</sup> § 1 k.c. (por. art. 2 ustawy z dnia 16 lutego 2007 r. o zmianie ustawy - kodeks cywilny; Dz.U. nr 80, poz. 538). Powód miał wiedzę o prowadzonej egzekucji (na podstawie wadliwego tytułu z 1997 r.) z wynagrodzenia za pracę oraz o osobie wierzyciela (Banku) „co najmniej od listopada 2006 r.”, powództwo zostało natomiast wniesione w dniu 8 maja 2013 r., a więc po upływie okresu przedawnienia przewidzianego w art. 442<sup>1</sup> § 1 k.c. (s. 4 uzasadnienia zaskarżonego wyroku). Jednocześnie Sądy trafnie

przyjęły, że działania Banku polegające na wystawieniu i posłużeniu się dokumentem wystawionym na podstawie art. 53 ust. 2 prawa bankowego z 1989 r. nie może być kwalifikowane jako występki w rozumieniu art. 271 k.k. i art. 273 k.k. z 1997 r. Bank zmierzał bowiem jedynie do urzeczywistnienia swojego ustawowego uprawnienia przewidzianego w art. 53 ust. 2 prawa bankowego, przy czym uczynił to z naruszeniem przepisów art. 793 k.p.c., przewidującego odpowiednie zezwolenie sądu na wystawienie dalszego tytułu wykonawczego.

Jednocześnie należy zaznaczyć, że w skardze kasacyjnej w jej części wstępnej w ogóle nie podniesiono zarzutu naruszenia art. 442<sup>1</sup> § 1 i § 2 k.p.c., a o przepisie tym wspomniano na końcu skargi w związku z prezentacją innego wątku motywacyjnego dotyczącego terminu przedawnienia.

Przedawnienie roszczenia powoda czyni bezprzedmiotowym zarzut naruszenia art. 361 § 1 i § 2 k.c.

W tej sytuacji Sąd Najwyższy oddalił skargę kasacyjną powoda jako nieuzasadnioną (art. 398<sup>14</sup> k.p.c.) orzekł o kosztach postępowania kasacyjnego (art. 98 k.p.c., art. 108 § 1 k.p.c.).

(eb)